

Fajansarnia w Jedlni (1840–1873) – historia, działalność i produkcja na przykładzie obiektów zachowanych w zbiorach muzealnych

dr Karolina Wolska-Pabian, Muzeum Narodowe w Warszawie, ORCID: 0000-0001-9936-2295

Słowa kluczowe

Jedlnia, fajans delikatny, motywy kwiatowe, dekoracje w typie ludowym, Fryderyk Janslin

Keywords

Jedlnia, delicate faience, floral motifs, folk-type decorations, Fryderyk Janslin

Streszczenie

Manufaktura fajansu w Jedlni założona została ok. 1840 r. przez generała Aleksandra Bezaka, który dobra jedlińskie otrzymał jako nagrodę za tłumienie Powstania Listopadowego. Szybko okazało się, że znajdujące się w okolicy złoża gliny nie nadają się do produkcji fajansu. Problemy z dostępem do surowca oraz znalezieniem dzierżawcy i administratora reprezentującego na miejscu interesy Bezaka niemal doprowadziły do zamknięcia wytwórni około 1846 r. Krokiem milowym miało zapewne być zatrudnienie Fryderyka Janslina, doświadczonego ceramika, jednak jego wpływ nie jest widoczny w stylistyce znanych nam obecnie przykładów fajansu z Jedlni. Ostatecznie fabryka upadła po pożarze w 1873 r. Jej wyroby zdobione były malowaną naszkliwnie, często od szablonu, dekoracją malarską w typie ludowym. Głównymi motywami były kompozycje kwiatowe lokalnie występujących gatunków roślin.

Summary

The faience factory in Jedlnia 1840–1873. History, activity and production on the example of objects preserved in museum collections

The faience factory in Jedlnia was founded around 1840 by General Aleksander Bezak, who received the Jedlnia estate as a reward for suppressing the November Uprising (Polish-Russian War 1830–31). It soon turned out that the clay deposits in the area were not suitable for the production of faience. Problems with access to the good quality clay and finding a tenant representing the interests of the general Bezak on site almost led to the closure of the factory around 1846. A milestone was probably to be the employment of Fryderyk Janslin, an experienced ceramicist supposedly from England, but his influence is not visible in the style of the currently known examples of Jedlnia faience. Eventually, the factory has been liquidated after a fire in 1873. The products were decorated with overglaze painting, often from a template, with a folk-type painting decoration. The main motifs were floral compositions from locally occurring plant species.

Wśród licznych w XIX w. wytwórni fajansu w regionie świętokrzyskim warto zwrócić uwagę na zakład w Jedlni. Zachowały się dość liczne przykłady jego wytwórczości oraz źródła archiwalne pozwalające zgłębić jego ciekawe losy. Stosunkowo długi czas działalności wytwórni w porównaniu z innymi zakładami w regionie potwierdza rentowność interesu. Zarządcy zatrudniali wykwalifikowanych pracowników, także cudzoziemców, dążąc do wysokiej jakości produkcji. Wytwórnia w Jedlni także z tego powodu zasługuje na szersze omówienie.

Fajansarnia, podobnie jak inne zakłady w regionie, zmagala się z problemami z pozyskaniem dostępu do złóż wysokogatunkowej białej gliny. Ostatecznie produkcja nie osiągnęła wysokiego poziomu artystycznego i zaspokajała jedynie lokalne potrzeby. Biorąc pod uwagę liczne problemy, którym musieli się przeciwstawiać właściciele manufaktur fajansu w rejonie świętokrzyskim w połowie XIX w. prowadzenie interesu przez ponad 30 lat wydaje się być dużym sukcesem. Działalność wytwórni jest dość dobrze poznana nie tylko dzięki zachowanym obiektom, ale również licznym archiwaliom. Zapewne pierwszy o wytwórni pisał Gustaw Soubise-Bisier w opublikowanej już w 1913 r. książce „O fabrykach ceramiki w Polsce”¹. On także przekazał wiele obiektów na wystawę „Ceramiki i szkła polskiego”, która odbyła się w 1913 r. w warszawskiej siedzibie Towarzystwa opieki nad Zabytkami Przeszłości. Niestety zachowany katalog nie zawiera ilustracji, a jedynie opisy obiektów. Nieznane są też dalsze losy prezentowanych na wystawie

prac². Informacje zawarte w zachowanych źródłach wnikliwie zebrał Jerzy Moniewski w niewielkiej, wydanej własnym sumptem publikacji „Fabryka fajansu w Jedlni 1840–1873”³. Wytwórnia została też omówiona w bardziej ogólnych opracowaniach^{4,5}.

Historia fajansarni

Jedlnia znajdująca się na trasie między Radomiem a Kozienicami jak wiele okolicznych wsi i miasteczek w regionie została założona w czasach piastowskich. Dodatkowo zasłynęła przywilejem wydanym przez króla Władysława Jagiełłę w 1430 r. nadającym szlachcie nienaruszalność osobistą bez prawomocnego wyroku sądowego. Ponad czterysta lat później, w 1838 r., decyzją cara Mikołaja I dobra jedlińskie otrzymał pułkownik Aleksander Pawłowicz Bezak (vel Berzak) jako nagrodę za zasługi w tłumieniu Powstania Listopadowego. Awansowany na generała Bezak szybko zajął się zagospodarowywaniem otrzymanej ziemi. Administrację zlecił dotychczasowemu dzierżawcy, Tomaszowi Kaczkowskiemu. Początkowo generał zdecydował się na założenie huty szkła, która być może rozpoczęła działalność jeszcze przed 1840 r. Zarządzana przez Wacława Kizińskiego osiągnęła pełną zdolność produkcyjną w 1842 r.⁶. Po śmierci dyrektora hutą administrował Lejbuś Glückssohn. Jednak, gdy trzy lata później wymówił dzierżawę, nie znalazł się już chętny do dalszego prowadzenia interesu. Ostatecznie hutę zamknięto z początkiem 1845 r. Świadectwem jej istnienia jest dzielnica Jedlni, która do dziś nosi nazwę Huta.



Fot. 1. Salaterka, Jedlnia, nr inw. 20838 MNW

Pomimo zaawansowanych już planów prowadzenia huty szklanej gen. Bezak uległ namowom Karola Macha, ćmielowskiego ceramika pochodzącego z Czech, by otworzyć także fajansarnię. Budowa fabryki i huty postępowała w pewnym momencie równolegle, a odległość, która je dzieliła, wynosiła około kilometra⁷. Niewątpliwie obie inwestycje pochłonęły spore koszty, biorąc pod uwagę ówczesne realia. Ze względów bezpieczeństwa każda manufaktura składała się z kilku niezależnych budowli, w tym często także z młyna. W regionie działały już wówczas liczne manufaktury wytwarzające ceramikę artystyczną oraz mniejsze zakłady garncarskie, ale prowadzenie fajansarni nadal było intratnym zajęciem⁸. Po odejściu Karola Macha fabryką przez krótki czas kierował pisarz fabryczny Marcin Ekiert. Sytuacja wytwórni była już na tyle trudna, że w 1846 r. generał zwolnił część pracowników i rozebrał jeden z budynków stanowiących część fajansarni⁹. W 1847 r. nowym dyrektorem fabryki został Henryk Wendler. Gdy i on zrezygnował, wytwórnią zainteresował się Hil Minberg (Müntzberg) z Ostrowca, który uruchomił ją przy pomocy pozostałych na miejscu fabrykantów, pod nadzorem majstra Bernarda Dziewieckiego i Berka Bermiana i/lub Wilhelma Bernera¹⁰. Decyzją Minberga było zaprzestanie kopania gliny w lesie rządowym i otwarcie nowej kopalni w gruntach wsi Lewaszówka. Minberg powiązany także z fajansarnią w Gromadnicach miał szerokie kontakty handlowe, szczególnie w dziedzinie produkcji ceramiki. W 1850 lub 1851 r. kierownictwo farfurni w Jedlni objął Fryderyk Janslin¹¹. Choć legitymował się paszportem pruskim, przypuszcza się, że pochodził z Anglii. Był wykształconym ceramikiem, a nawet ponoć właścicielem fajansarni na Śląsku. Prawdopodobnie w 1840 r. sprowadził go Aleksander Bełdowski, właściciel wytwórni w Gromadnicach, w celu rozwoju i podniesienia jakości produkcji. Nie wiadomo, jak długo pracował dla Bełdowskiego, tym bardziej że istnieją przesłanki, jakoby pomiędzy pracą w świętokrzyskich wytwórniach był jeszcze związany z fajansarnią Łubieńskich w Lubartowie, o czym świadczyć ma przeniesienie wzoru tzw. dzbanka myśliwskiego¹². Dalsze losy Janslina nie są znane. Niestety, nawet współpraca z doświadczonym ceramikiem nie wpłynęła na podniesienie jakości jedlińskich wyrobów, biorąc pod uwagę zarówno poziom samej masy i szklawa, jak i dekoracji. Niewykluczone, że w Jedlni pracowali również inni cudzoziem-



Fot. 2. Salaterka z dekoracją barwną, Jedlnia, nr inw. 20839 MNW

cy jak wspomniany Wilhelm Berner¹³. W regionie było ich na pewno wielu, zważywszy na zagęszczenie ceramicznych wytwórni.

W 1861 r. miał miejsce pierwszy pożar fabrycznych zabudowań, po którym produkcja wkrótce ruszyła ponownie. Z zachowanych dokumentów wiadomo, że w 1862 r. manufaktura w Jedlni zatrudniała 32 pracowników¹⁴. Za kolejnymi administratorami i dzierżawcami ciągnęły się problemy z dostępem do odpowiedniej jakościowo gliny białej do wyrobu fajansu. Jeszcze w 1865 r. Hil Minberg bezskutecznie starał się o uzyskanie dzierżawy kopalni ilżeckich eksploatowanych od lat przez rodzinę Sunderlandów.

11 stycznia 1869 r. w Petersburgu zmarł generał Aleksander Bezak, a prawo do donacji jedlińskiej odziedziczył jego syn Mikołaj. W tym czasie przez pewien czas fabryka była nieczynna, gdyż nie było chętnych do dzierżawy. Dotychczasowy dzierżawca, Rachmil Mincberg, syn Hila, zrezygnował z prowadzenia fajansarni i przeniósł się do Kozienic.

Od 1 kwietnia 1870 r. nowymi dzierżawcami fabryki na okres kolejnych sześciu lat byli Aleksander Sokolnicki i Michał Sroczyński. Dodatkowo zostali oni zwolnieni z opłaty czynszu za pierwszy rok, gdyż według zawartej umowy mieli za tę sumę przerobić piec do wypalania fajansu oraz odremontować budynki i młyn wodny. Niestety, nie wywiązali się ze swoich zobowiązań i 13 kwietnia 1871 r. zostali z dzierżawy zwolnieni¹⁵. Z dniem 1 czerwca 1871 r., na mocy nowego sześcioletniego kontraktu, a fabryka przeszła pod zarząd administratora Józefa Magnuszewskiego. Ze względu na problemy finansowe spotęgowane dodatkowo przez nieurodzaj zbóż w 1872 r. Magnuszewski zmuszony został do poddzierżawienia fabryki Chaskłowi Cukrowi i Aronowi Cukiermanowi. Kontrakt dzierżawny podpisany 27 stycznia 1873 r. przekazywał poddzierżawcom fabrykę fajansu wraz z należącymi do niej budowlami, rekwizytami i modelami, a także gruntami i pastwiskami ogólnej powierzchni 12 morgów z wyłączeniem jedynie młyna wodnego zastrzeżonego do użytku folwarku w Jedlni. Ostatecznie jednak ani Magnuszewski, ani Cukier i Cukierman nie zdążyli zaangażować się w prowadzenie manufaktury, ponieważ pożar, który wybuchł 1 maja 1873 r. ostatecznie położył kres istnieniu fabryki fajansu w Jedlni. Po tym zdarzeniu fabryki już nie odbudowano¹⁶.



Fot. 3. Salaterka, Jedlnia, sygnatura na spodzie, nr inw. 20839 MNW

W poszukiwaniu najlepszego surowca

Mimo że okolica obfitowała w złoża gliny, to w znacznej mierze była to glina czerwona nadająca się na proste użytkowe naczynia. Mało było cennej, glinki białej, odpowiedniej do wyrobu fajansu. Problem z dostępem do dobrego surowca miała właściwie każda świętokrzyska wytwórnia, która aspirowała do produkcji ceramiki szlachetnej. W dziejach przemysłu ceramicznego w rejonie kielecko-świętokrzyskim znanych jest wiele przykładów rywalizacji o dostęp do surowca między właścicielami manufaktur. Długofalowo problemów z pozyskaniem białej glinki nie miały jedynie największe wytwórnie w Ćmielowie i Ilży. Wiele wytworni musiało korzystać z gliny zanieczyszczonej rudami metali, przez co masa ceramiczna miała siną lub beżową barwę. Nierzadko musiano porzucić ambicje wyrobu fajansu delikatnego (na wzór cenionej wówczas ceramiki angielskiej) i poprzestać na produkcji grubościennego fajansu.

Wydaje się, że dość sporo wiemy o złożach, z których korzystała jedlińska wytwórnia, jednak informacje w dostępnych publikacjach różnią się, a nawet wykluczają. Moniewski wspominał, że początkowo korzystano z odkrytych podczas karczowania lasów pokładów glinki na obszarze przyległym do wsi Mąkosów¹⁷. Odkrytymi w dobrach jedlińskich złożami zainteresowali się specjaliści z fabryki w Ćmielowie, gdzie jako w jedynej w regionie rozpoczynano już produkcję porcelany (od 1838 r.). Niestety, okazało się, że odkryty surowiec nadawał się jedynie do produkcji fajansu, poza tym złoża były niewielkie i szybko się wyczerpały¹⁸. Dzięki kontaktom z fabryką ćmielowską wywiązała się jednak współpraca generała Bezaka z czeskim specjalistą Karolem Machem, który sprowadzony do Ćmielowa jako znawca wyrobu porcelany ostatecznie został dyrektorem manufaktury w Jedlni.

Elżbieta Kowecka wspominała jedynie o złożach białej glinki we wsi Laszówka, które wcześniej były wykorzystywane przez okoliczną ludność do bielenia domów¹⁹. Około 1843 r. odkryto złoża w leśnictwie Kozienice, w obrębie miejscowości Hrośle. Uznano, że glina nadaje się do wyrobu fajansu, a co ważne – złoża powinno wystarczyć na ok. 50 lat prowadzenia średniej wielkości fajansarni, co było bardzo obiecującą perspektywą²⁰. Władze postanowiły jednak ogłosić przetarg na korzystanie z kopalni i poszukiwały

chętnego do otwarcia w Jedlni konkurencyjnej wytwórni. Ostatecznie od połowy 1843 r. udało się generałowi Bezakowi odpłatnie wydzierżawić teren z kopalnią gliny. Interes jednak szybko okazał się nieopłacalny – wysoka cena nie odpowiadała wysokiej jakości surowca. Pokłady położone były głęboko, dlatego ich eksploatacja była kosztowna, a poza tym złoża poprzecinane były żyłami rudej glinki, co dodatkowo utrudniało i podrażało wydobycie. Trudności te sprawiły, że z całego urobku uzyskiwano ostatecznie 5% czystej gliny nadającej się do dalszej obróbki. Po trzech latach Bezak przestał uiszczać opłatę i wszedł w konflikt z władzami, co doprowadziło nawet do powołania komisji oceniającej surowiec. Ostatecznie przyznano mu rację i generał został zwolniony z opłaty. Nieustające problemy z dostępem do odpowiedniej jakości surowca oraz koszty jego pozyskania były główną przeszkodą w prowadzeniu fajansarni. Z takimi kłopotami mierzyli się właściciele wielu okolicznych wytwórni. Obecnie na podstawie zachowanych obiektów jak również dostępnych danych archiwalnych możemy z całą pewnością potwierdzić działalność kilkunastu wytwórni w rejonie świętokrzyskim, a na pewno było ich znacznie więcej.

Dziś w pobliżu Jedlni znajdują się miejscowości o nazwach Lewaszówka i Mąkosy. Niewielkie różnice w brzmieniu nazw mogły powstać na przestrzeni lat lub wynikać z różnic w zapisach i odmianie. Historyczne pochodzenie miejscowości potwierdza również wydany w latach 1880–1902 „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego”²¹.

Problemy z pozyskaniem surowca nie były jedynymi, jakie napotkał Aleksander Bezak podczas prowadzenia interesów na terenie Królestwa Polskiego. Stale potrzebował też zarządców swoich fabryk. Konflikt z władzami w sprawie czerpania gliny niemalże doprowadził do zamknięcia manufaktury.

Pozostałe potrzebne do wyrobu fajansu surowce, jak piasek czy drewno opałowe, były bez problemu dostępne w okolicy, jak i w samej donacji jedlińskiej.

Sygnatury

Na podstawie zachowanych przykładów wyróżnić można trzy sygnatury wytwórni w Jedlni. Najczęściej spotykany jest wycisk na spodnich częściach talerzy, mis, salaterok itp. w formie stempla z napisem „Jedlnia” (zapisywane wersalikami lub kursywą, wymiar ok. 4 x 15 mm). W końcowym okresie, czyli w czasach, gdy dzierżawcą był Magnuszewski, wyroby znakowano stemplem „Wyroby w Jedlni Magnuszewskiego” w owalnej ramce o wymiarach ok. 15 x 43 mm²².

Przykłady zachowane z zbiorach muzealnych

Podstawowym rodzajem produkcji przez wszystkie lata działalności fabryki fajansu w Jedlni był biały fajans. Oprócz tego w początkowym okresie działalności fabryki produkowano wyroby gliniane wyrabiane na „sposób czeski”. Opublikowany w 1846 r. cennik fabryczny typowych wyrobów z białego fajansu daje wgląd w asortyment produkcji fabryki za czasów dyrekcji Karola Macha. Wśród wymienionego asortymentu są: dzbanki, imbryki, kufle, talerze, salaterki, sosjerki, dzbanuszki do śmietanki, puszki do tytoniu, ale również miednice czy nocniki²³. Z danych wynika, że najczęściej produkowano talerzy (nawet 10 tys. tuzinów w 1866 r.), co ma swoje odzwierciedlenie w zachowanych do dziś przykładach. Oprócz tego wytwarzano po około tysiąca tuzinów kufli, garnuszków, solniczek, ale tylko 400 tuzinów salaterok i 200 półmisków²⁴.

Stosowano dekoracje malowane naszkliwnie, a najczęściej występujące kolory to niebieski (smalta), zielony w kilku odcieniach, żółty, czerwony, szary i czarny. Podstawowe rodzaje dekoracji to paski lub barwne otoki wokół brzegu i wrębu talerzy,



Fot. 4. Talerz głęboki z motywem ptaka siedzącego na gałęzi, Jedlnia, nr inw. 20840 MNW



Fot. 5. Talerz głęboki z rózą i listkami malowanymi kobaltem, Jedlnia, nr inw. 20842 MNW

motywy geometryczne, kwiaty i gałązki roślin. Część motywów nanoszono odręcznie pędzlem, a część za pomocą stempli.

Wyroby fabryki fajansu w Jedlni początkowo sprzedawano w większości na rynku lokalnym – zapewne były zbywane na licznych jarmarkach, a w większych miastach także w dni targowe. Po zwiększeniu produkcji przez kolejnych dzierżawców i nawiązaniu stałych kontaktów z kupcami hurtowymi i detalicznymi część wyrobów była sprzedawana w sklepach w Radomiu i Warszawie, a w późniejszych latach wyroby z Jedlni wysyłane były także w głąb Cesarstwa Rosyjskiego²⁵.

W zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie znajduje się 10 obiektów sygnowanych marką wytwórni w Jedlni i są to jedynie talerze i salaterki. Zachowane naczynia w większości trafiły do ko-

lekcji w okresie międzywojennym, kiedy na fali patriotyzmu po odzyskaniu niepodległości ze szczególnym pietyzmem gromadzono przykłady rodzimej produkcji. Wszystkie naczynia charakteryzują się lekkością charakterystyczną dla fajansu delikatnego. Jednak kolor masy pokrytej szkliwem ołowiowym jest szarawy lub beżowy, co świadczy o omówionych wcześniej problemach z dostępem do dobrej jakości białej glinki. Na uwagę zasługują dwie okrągłe salaterki o promieniście kanelowanych brzegach umocowane na niskiej obręczowej stopie. Jedna z nich jest jedynie pokryta białym ołowiowym szkliwem, druga natomiast malowana: w lustrze jest zielona rozeta, brzeg obwiedziony jest zieloną obwódką, od strony brzegu, ku środkowi, pionowe krawędzie kanelowania pokryte są w 1/3 długości niebieskimi i czerwonymi liniami²⁶. Forma naczyń nie jest nowatorska, raczej powtarza wzory angielskie, które po dotarciu na ziemię polskie były szeroko powielane przez różne wytwórnie, także te konkurencyjne dla Jedlni.

Wśród zachowanych przykładów talerzy warto zwrócić uwagę na te z wyróżniającymi się dekoracjami, np. głęboki talerz z malowanym z szablonu ptakiem siedzącym na gałęzi. Barwna dekoracja w zielono-brązowej tonacji jest malowana bardzo schematycznie. Dodatkowo talerz jest dekorowany podwójną niebieską linią biegnącą dookoła kołnierza²⁷. Talerz najprawdopodobniej pochodzi z ostatniego okresu działalności wytwórni, o czym świadczy sygnatura odciśnięta na spodzie „Wyroby Jedlni Magnuszewskiego”.

Kolejnym przykładem jest głęboki talerz dekorowany malowanymi kobaltem pojedynczymi kwiatami – jedna różyczka jest na środku lustra, a na kołnierzu pięć symetrycznie rozłożonych listków. Talerz, w przeciwieństwie do pozostałych przykładów, charakteryzuje ostro łamana linia kołnierza. Jest pęknięty, ma także spękane i starte szkliwo w wyniku użytkowania, ale na tym przykładzie widać wyraźnie szarawy odcień stosowanej masy ceramicznej²⁸. Kolejny obiekt, także głęboki talerz, ma symboliczną dekorację przedstawiającą malowany od szablonu w lustrze róg obfitości z kwiatkami i listkami malowanymi ręcznie oraz obwódkę wokół kołnierza z podwójnej linii w niebieskim kolorze. W dekoracji zastosowano kilka odcieni zieleni; próby cieniowania widoczne są w girlandzie liści umieszczonej dookoła rogu obfitości w połowie jego wysokości. Sam róg jest w kolorze ciemnego fioleto, a wystające z niego kwiaty są różowe i żółte. Odnosząc się do symbolicznego znaczenia rogu obfitości jako symbolu dostatku i dobrobytu, można przypuszczać, że zastawa z taką dekoracją mogła być prezentem np. z okazji ślubu²⁹. Oba powyższe obiekty sygnowane są na spodzie wyciskiem „Jedlnia”. Najpopularniejszą dekoracją ze znanych nam obecnie wyrobów fajansarni w Jedlni były bukiety kwiatowe w typie ludowym, często wzbogacone wspomnianą już wyżej malowaną dookoła kołnierza podwójną, najczęściej niebieską lub zieloną linią. Pięć takich przykładów znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, z czego dwa z nich są destrukcjami³⁰. Podobny przykład ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie został pokazany w publikacji „Polski fajans”. Niestety, czarno-biała ilustracja nie pozwala na szersze omówienie dekoracji, ciekawa jest umieszczenia na lustrze kompozycja roślinna „wychodząca” z donicy lub żardinierki³¹. Dwa tego typu obiekty (misa i talerz) znajdują się w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku. Głęboka na prawie 7 cm misa o lekko wywiniętym kołnierzu ozdobiona jest podwójną niebieską linią, a w lustrze znajduje się malowany naszkliwnie bukiet z róż i groszków. Drugi talerz malowany jest naszkliwnie i ma zbliżoną dekorację, dodatkowo w bukietcie widać kwiat malwy³².

Niestety w oparciu o tę niewielką grupę zachowanych obiektów, reprezentowanych jedynie przez talerze, misy i salaterki, trudno odtworzyć pełen wachlarz bogatszej z pewnością wytwórczości fajansarni w Jedlni. Jednak jej działalność przez ponad 30 lat stawia ją wśród tych wytwórni regionu kielecko-świętokrzyskiego, których



Fot. 6. Talerz głęboki z malowanym na lustrze rogiem obfitości z kwiatami, Jedlnia, nr inw. 20844 MNW

działalność musiała przynosić właścicielom zyski, a wyroby były na lokalnym rynku poszukiwane i cenione. Zachowane archiwalia i kilkanaście znanych obiektów pozwala nam dość dokładnie prześledzić losy fabryki. Być może gdyby nie problemy z pozyskaniem wysokogatunkowej gliny, manufaktura w Jedlni mogłaby rozwinąć swoją produkcję fajansu delikatnego o ciekawsze artystycznie wyroby. Szczególnie że w Jedlni pracowali zagraniczni specjaliści, w tym wyjątkowo wówczas ceniony Fryderyk Janslin, znany z interesujących naczyń o wypukłych reliefowych dekoracjach charakterystycznych dla lubartowskich terralitów i wyrobów z Gromadziec. Niestety takich przykładów z Jedlni nie znamy. ■

- 1 G. Soubise-Bisier, *O fabrykach ceramiki w Polsce*, Warszawa 1913, s. 13.
- 2 *Ceramika i szkło polskie. Pamiętnik wystawy urządzonej przez Towarz. Opieki nad Zabytkami Przeszłości w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu 1913 r. w Warszawie*, Warszawa 1913, s. 154–156. Nr obiektów: 1349–1366, 1464, 1475, 1478, 1479, 1481–1484, 1487–1492.
- 3 J. Moniewski, *Fabryka fajansu w Jedlni 1840–1873*, Radom 1992, mps.
- 4 E. Kowecka, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlacheckiej w regionie sandomiersko-kieleckim w XIX wieku*, Wrocław 1968.
- 5 M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski fajans*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- 6 J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., s. 2.
- 7 Ibidem.
- 8 Por. K. Wolska-Pabian, *Wytwórnice ceramiki regionu świętokrzyskiego w XIX w. na przykładzie wybranych obiektów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, „Szkło i Ceramika” 2002, nr 4, ss. 47–51.
- 9 E. Kowecka, *Wytwórnice...*, op. cit., s. 77.
- 10 Por. J. Moniewski, dz. cyt. s. 3 i M. Starzewska, M. Jeżewska, op. cit., ss. 70–71.
- 11 E. Kowecka, *Wytwórnice...*, op. cit., ss. 75–56.
- 12 M. Starzewska, *Fajansarnia w Lubartowie 1840–1850*, Lublin 1985, s. 9.
- 13 M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski...*, op. cit., ss. 70–71.
- 14 E. Kowecka, *Wytwórnice...*, op. cit., s. 77.
- 15 J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., ss. 4–5.

- 16 Ibidem.
- 17 J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., s. 2.
- 18 J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., ss. 1–3.
- 19 E. Kowecka, *Wytwórnice...*, op. cit., ss. 97–98.
- 20 Ibidem.
- 21 Por. *Lewaszówka w: Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. V: Kutowa Wola – Malczyce, Warszawa 1884, s. 185 oraz *Mąkosy, w: Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. VI: Malczyce – Netreba, Warszawa 1885, s. 218. Za: http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik_geograficzny/ [dostęp: 10.01.2023 r.].
- 22 J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., s. 18.
- 23 Por. J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., s. 6.
- 24 Por. J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., s. 8. Tuzin odpowiada 12 sztukom.
- 25 J. Moniewski, *Fabryka...*, op. cit., s. 3 i 9.
- 26 Nr inw. 20838 MNW, 20839 MNW, wymiary: wys., ok. 4,5 cm, śr. 22 cm.
- 27 Nr inw. 20840 MNW, wymiary: wys. 3 cm, śr. 19 cm.
- 28 Nr inw. 20842 MNW, wymiary: wys. 3,7 cm, śr. 21,5 cm.
- 29 Nr inw. 20844 MNW, wymiary: wys. 3,7 cm, śr. 20,8 cm.
- 30 Nr inw. 19972 MNW, 20841 MNW, 20843 MNW (destrukt), 20845 MNW, 20846 MNW (destrukt).
- 31 M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski fajans*, s. 136, rys. 81.
- 32 Nr inw. MZM/PC/173 oraz MZM/PC/192 za: *Polski fajans w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku*, oprac. U. Jastrzemska, Malbork 2004, s. 75, poz. 52 i 53.

BIBLIOGRAFIA

- Polski fajans w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku*, katalog oprac. U. Jastrzemska, Malbork 2004.
- E. Kowecka, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlacheckiej w regionie sandomiersko-kieleckim w XIX wieku*, Wrocław 1968.
- J. Moniewski, *Fabryka fajansu w Jedlni 1840–1873*, Radom 1992, mps.
- M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski fajans*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1978.
- M. Starzewska, *Fajansarnia w Lubartowie 1840–1850*, Lublin 1985.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. V: Kutowa Wola – Malczyce, Warszawa 1884, s. 185. http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik_geograficzny/
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. VI: Malczyce – Netreba, Warszawa 1885, s. 218. http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik_geograficzny/
- K. Wolska-Pabian, *Wytwórnice ceramiki regionu świętokrzyskiego w XIX w. na przykładzie wybranych obiektów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, „Szkło i Ceramika” 2022, nr 4.

dr Karolina Wolska-Pabian Muzeum Narodowe w Warszawie



Zdjęcie: archiwum autorki

W 2016 r. obroniła pracę doktorską „Karol Tichy (1871–1939). Artysta i pedagog” na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Absolwentka historii sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Członek warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Polskiego Instytutu Studiów nad Sztuką Świata. Naukowo zajmuje się polską sztuką użytkową ze szczególnym uwzględnieniem okresu pierwszej połowy XX w. Pracuje jako kustosz w Kolekcji Ceramiki w Muzeum Narodowym w Warszawie.

kwolska@mnw.art.pl